

Sygn. akt II A Ka 26/24

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Apelacyjnego Ewa Leszczyńska-Furtak (spr.)

Sędziowie: Sądu Apelacyjnego Dorota Tyrła

Sądu Apelacyjnego Ewa Jethon

Protokolant Tomasz Wilk

przy udziale prokuratora Krzysztofa Kalinowskiego

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2024 r.

sprawy:

W. W., syna C. i B. z domu M., urodz. (...) w G.

oskarżonego z art. 157 § 1 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 16 października 2023 r., sygn. akt V K 113/22

I. zaskarżony wyrok na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 kpk uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. D., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 600 zł podwyższoną o 23% VAT tytułem opłaty za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II A Ka 26/24	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		

<p>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</p>	
<p>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa- Praga w Warszawie z dnia 16 października 2023 r., sygn. V K 113/22.</p>	
<p>1.2. Podmiot wnoszący apelację</p>	
<p># oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	
<p># oskarżyciel posiłkowy</p>	
<p># oskarżyciel prywatny</p>	
<p># obrońca</p>	
<p># oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	

# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
1.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
2.1. Ustalenie faktów					
2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.2. Ocena dowodów					

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu	
2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu	
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 kpk)		

	Poprzez przyjęcie, że oskarżony popełnił zarzucany jemu czyn.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Zarzut, pomijając jego lakoniczność, jak i zdawkowość argumentacji na jego poparcie, jest bezprzedmiotowy wobec stwierdzenia przez Sąd Odwoławczy bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 kpk, obligującej do uchylecia zaskarżonego wyroku z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionego zarzutu.			
Wniosek			
o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez	# zasadny		

uniewinnienie oskarżonego.	# częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec podyktowanej przepisem art. 439 § 1 pkt 2 kpk konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w należytych składzie, wniosek nie może być skuteczny.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
	Nienależyta obsada Sądu I instancji, który wydał zaskarżony wyrok, stanowiąca bezwzględna	

	przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 kpk i podlegająca uwzględnieniu z urzędu.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
Sąd odwoławczy jest zobligowany nie tylko dokonać kontroli instancyjnej zarzutów i uchybień podniesionych w środku odwoławczym, ale także zbadać z urzędu, czy zaskarżone orzeczenie nie jest dotknięte wadą mającą postać bezwzględnej przyczyny odwoławczej, której wystąpienie – z racji ciężaru gatunkowego uchybienia - decyduje o niemożności funkcjonowania orzeczenia w przestrzeni publicznoprawnej. Dlatego, regulujący podstawy		

uchylenia
orzeczenia
przepis art. 439
§ 1 kpk
adresowany jest
do sądu
odwoławczego,
nakazując temu
sądowi w
przypadku
stwierdzenia
którejs z
wskazanych w
nim podstaw,
określone
postąpienie
niezależnie od
granic
zaskarżenia i
podniesionych
zarzutów.

Dokonując tak
pojętej kontroli
zaskarżonego
orzeczenia,
zainicjowanej
apelacją obrońcy
oskarżonego,
Sąd Apelacyjny
stwierdził
uchylenie
polegające na
nienależytej
obsadzie Sądu I
instancji,
stanowiące
bezwzględną
przyczynę
odwoławczą
określoną w art.
439 § 1 pkt 2 kpk,
które implikuje
obowiązek
uchylenia w
całości
zaskarżonego
wyroku z urzędu,
niezależnie od
granic

zaskarżenia i
podniesionych
zarzutów oraz
wpływu
uchybień na
treść orzeczenia.

Nienależyta
obsada Sądu
Okręgowego,
który wydał
kwestionowane
postanowienie
podyktowana
jest faktem
udziału w jego
składzie Pani
sędzi Ewy
Grabowskiej,
która została
powołana na
stanowisko
sędziego sądu
okręgowego w
Sądzie
Okręgowym
Warszawa-
Praga w
Warszawie na
wniosek
Krajowej Rady
Sądownictwa
ukształtowanej
w trybie
określonym
przepisami
ustawy z dnia 8
grudnia 2017 r. o
zmianie ustawy
o Krajowej
Radzie
Sądownictwa
oraz niektórych
innych ustaw
(Dz. U. 2018,
poz. 3), a
wadliwość tego
procesu
powołania
odczytywana

łącznie z okolicznościami, jakie mu towarzyszyły i nastąpiły po nim, prowadzi do naruszenia w postępowaniu karnym standardu niezawisłości i bezstronności w stopniu, o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 2 kpk.

Procedura nominacyjna powołania na urząd sędziego z udziałem KRS w kształcie nadanym ustawą nowelizacyjną z 8 grudnia 2017 r. została uznana za wadliwą m. in. w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r. BSA I-4110-1/2020 (OSNKW 2000/2/1 i OSNC 2020/4/34), jak też w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 oraz w szeregu judykatów Trybunału Sprawiedliwości

Unii Europejskiej (TSUE) m.in. w wyrokach: z 19 listopada 2019 r. wydanym w połączonych sprawach C 585/18, 624/18 i C 625/18; z 2 marca 2021 r., C 824/18; z 15 lipca 2021 r., C-791/19; z 6 października 2021 r. C 487/19; z 16 listopada 2021 r. C-748/19 do C-754/19 oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC), m.in. w wyrokach z 22 lipca 2021 r., skarga nr 43447/19 R. przeciwko Polsce; z 8 listopada 2021 r., skargi nr 49868/19 i 57511/19 D.-F. i O. przeciwko Polsce; z 3 lutego 2022 r., skarga nr 1469/22 A. P. przeciwko Polsce; z 15 marca 2022 r. skarga nr 4352/18 G. przeciwko Polsce, a wreszcie w wyroku pilotażowym ETPC z 23 listopada 2023 r. W. przeciwko

Polsce, w którym Trybunał stwierdził systemową wadę powoływania w Polsce sędziów wszystkich szczebli z udziałem KRS w znowelizowanym w 2017 r. kształcie (vide m.in. pkt 329 wyroku) i udzielił Państwu Polskiemu rocznego terminu na przyjęcie naprawczych środków generalnych (pkt 355 wyroku).

W przywołanym orzecznictwie Trybunałów Europejskich oraz sądów krajowych konsekwentnie podważano status Krajowej Rady Sądownictwa w kształcie nadanym ustawą nowelizacyjną z dnia 8 grudnia 2017 r., jako organu niezależnego od władzy wykonawczej i ustawodawczej, a co za tym idzie, będącego organem nie dającym gwarancji stania

na straży
niezależności
sądów i nie
będącego
organem
tożsamym z
organem
konstytucyjnym,
którego skład i
sposób
wyłaniania
reguluje
Konstytucja RP,
w szczególności
w art. 187
ust. 1 ustawy
zasadniczej.

I tak, w wyroku
z dnia 19
listopada 2019
r. w sprawach
połączonych
C-585/18,
C-624/18 i
C-625/18,
Trybunał
Sprawiedliwości
Unii
Europejskiej
dokonał analizy
standardów
dotyczących
procedury
powoływania
sędziów przy
udziale organu
ukształtowanego
ustawą o
Krajowej Radzie
Sądownictwa z
8 grudnia 2017
r., stwierdzając
w konkluzji, że
model
ukształtowania i
sposób działania
tego organu nie
dają gwarancji
niezależności od

władzy
wykonawczej i
ustawodawczej.

Tozsame
stanowisko
Trybunał zajął w
wyrokach z dnia
2 marca 2021
r. w sprawie
C-824/18, z dnia
15 lipca 2021
r. w sprawie C
791/19, z dnia
6 października
2021 r. w
sprawie
C-487/19, z dnia
16 listopada
2021 r. w
sprawach
połączonych
C-748/19 do
C-754/19.

Podobnie,
Europejski
Trybunał Praw
Człowieka,
analizując w
sprawie R.
przeciwko
Polsce, skarga
nr 43447/19
znowelizowany
proces
powoływania
Krajowej Rady
Sądownictwa i
określone
aspekty jej
działalności, acz
w kontekście
obsady składu
Sądu
Najwyższego,
jednoznacznie
wskazał, że z
racji braku
niezależności

tego organu od władzy wykonawczej i ustawodawczej, jego udział w procedurze powoływania w Polsce sędziów sprawia, że osoba powołana na stanowisko sędziego w takim procesie, orzekając w określonej sprawie nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC (R. przeciwko Polsce, skarga nr 43447/19, pkt 284).

Wykonując wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2020 r. w sprawach C-585/18, C-624/18, C-625/18, Sąd Najwyższy w mającej moc zasady prawnej uchwale połączonych 3 Izb z 23 stycznia 2020 r., sygn. BSA 1-4110-1/20 (OSNKW

2000/2/1 i
OSNC
2020/4/34),
rozważał, czy
rozpoznanie
sprawy przez sąd
w składzie z
udziałem osoby
powołanej na
urząd przy
udziale KRS
ukształtowanej
w trybie
określonym
przepisami
ustawy
nowelizującej z
dnia 8 grudnia
2017 r., nie
powoduje,
niedopuszczalnego
w świetle art.
6 ust. 1 EKPC,
art. 45 ust.
1 Konstytucji
RP i art. 47
KPP, obniżenia
standardu
bezstronności i
niezależności
sądu oraz
wyjaśnił
praktyczne
konsekwencje
procesowe
wynikające z
zasiadania w
składzie
orzekającym
przez tak
poważanego
sędziego,
różnicując
skutki wadliwej
procedury
nominacyjnej
wobec sędziów
Sądu
Najwyższego i
sądów

powszechnych
(ze względu
na szczególną
ustrojową
pozycję Sądu
Najwyższego
oraz fakt, że
z racji tych
odrębności,
powołanie na
urząd sędziego
Sądu
Najwyższego jest
zawsze
pierwszym
powołaniem.

Ponadto
odwołano się do
zasady pewności
prawa – vide:
uzasadnienie
uchwały).

Finalnie w
uchwale
stwierdzono, że
nienależyta
obsada sądu w
rozumieniu art.
439 § 1 pkt
2 kpk zachodzi
także wtedy, gdy
w składzie bierze
udział osoba
powołana na
urząd sędziego
Sądu
Najwyższego na
wniosek KRS
ukształtowanej
w trybie
określonym
przepisami
ustawy
nowelizującej z
dnia 8 grudnia
2017 r.

Natomiast w
odniesieniu do

sędziów sądów powszechnych w uchwale stwierdzono, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 kpk zachodzi także wtedy, gdy w składzie bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie jak wyżej, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W przywołanej uchwale Sąd Najwyższy przedstawił przy tym szereg

kryteriów,
którymi należy
się kierować w
ramach
zróżnicowania i
indywidualizacji
oceny wpływu
wadliwości
procesu
powołania na
urząd sędziego
sądu
powszechnego
na dochowanie
standardu
bezstronności i
niezawisłości
sądu
orzekającego z
udziałem tak
powołanego
sędziego.

Dla porządku
wskazać
wypada, że na
aprobatę
zasługuje
ugruntowany w
orzecznictwie
pogląd, że
wynikające z
powołanej
uchwały
połączonych Izb
Sądu
Najwyższego
skutki prawne
nie zostały
znielowane
orzeczeniem
Trybunału
Konstytucyjnego
z 20 kwietnia
2020 r., U
2/20, które
– pomijając
inne aspekty -
jako orzeczenie
interpretacyjne,

niepowodujące
mocy utraty
obowiązujących
przepisów, nie
wiąże
niezawisłych
sądów w
zakresie ich
wykładni (vide:
uzasadnienie
uchwały SN
z dnia 5
kwietnia 2022 r.,
III PZP 1/22,
LEX 3329817
i postanowienia
SN z 28
listopada 2022
r., sygn. I PSK
21/22, a także
uchwała składu
7 sędziów SN z
dnia 17 grudnia
2009 r., zasada
prawna, III PZP
2/09, OSNP
2010/9-10/106 i
postanowienie
SN z dnia 29
kwietnia 2010
r., IV CO
37/09, OSNC
2010/12/166).

Wyraźne
stwierdzenie, że
przywoływana
uchwała 3 Izb
Sądu
Najwyższego nie
uległa
dezaktualizacji
wskutek wyroku
Trybunału
Konstytucyjnego
z dnia 20
kwietnia 2020
r. w sprawie
U 2/20, zawiera
wyrok ETPC w

sprawie R.
przeciwko
Polsce, skarga
nr 43447/19, w
którym Trybunał
podniósł w
szczegółności, iż
nie istnieje
racjonalna
podstawa do
wypowiedzianego
przez Trybunał
Konstytucyjny
poglądu, iż
wynikające z
art. 6 ust. 1
EKPC standardy
niezależności i
bezstronności
sądu, wykluczają
uprawnienie
innych sędziów
do ogólnego
kwestionowania
prawa sędziego
do orzekania lub
do sprawdzania
prawidłowości
procedury
poprzedzającej
powołanie
sędziego przez
Prezydenta (pkt
259-264).

W wyroku J.
przeciwko
Polsce – skarga
nr 35599/20
ETPC
przypomniał, że
zgodnie z art.
32 Konwencji to
sam Trybunał
jest właściwy
do rozpoznania
wszystkich
spraw
dotyczących
interpretacji i

stosowania
Konwencji i jej
protokołów, zaś
spór dotyczący
właściwości
Trybunału
rozstrzyga sam
Trybunał.

Na sądzie
krajowym
spoczywa zatem
obowiązek
badania i oceny
kwestii
spełnienia przez
sąd orzekający
warunku
ustanowienia na
podstawie
ustawy,
bezstronności,
niezależności i
niezawisłości w
rozumieniu art.
6 ust. 1 EKPC
i art. 47 KPP,
co wynika z
wiążącej zasady
przewidzianej w
art. 9 i art. 91 ust.
2 i 3 Konstytucji,
skoro zgodnie z
tymi przepisami
w razie
stwierdzenia
sprzeczności
ustawy z
Konwencją lub
ratyfikowaną
umową
międzynarodową,
sąd krajowy
ma obowiązek
pominięcia
sprzecznych z
nimi przepisów
ustawy i
zastosowania
wprost i

bezpośrednio
Konwencji, czy
ratyfikowanej
umowy
międzynarodowej

Co więcej,
podstawowa
zasada prawa
międzynarodowego
nakazuje
również sądom
krajowemu
powstrzymanie
się od takiej
wykładni prawa
krajowego, które
uniemożliwiłoby
stosowanie
prawa
międzynarodowego
(art. 18
Konwencji
wiedeńskiej o
prawie
traktatów:
Państwo jest
obowiązane
powstrzymać
się od działań,
które
udaremniłyby
przedmiot i cel
traktatu).

W wyroku z dnia
3 lutego 2022
r. w sprawie
A. P. Sp. z
o.o przeciwko
Polsce, skarga
nr 1469/20,
ETPC stwierdził
– znów w
kontekście
obsady składu
Sądu
Najwyższego -
naruszenie praw
skarżącego do

niezawisłego i
bezzstronnego
sądu
ustanowionego
ustawą,
wskazując na
jego źródło w
nowelizacji
ustawy, która
pozbawiła
sędziów prawa
wyboru sędziów
do KRS i
umożliwiła
władzy
wykonawczej i
ustawodawczej
bezpośrednią
lub pośrednią
ingerencję w
procedurę
powoływania
sędziów, co
systematycznie
podważa
legalność sądu
złożonego z
tak powołanych
sędziów.

Trybunał
podkreślił przy
tym, że
niezgodności
procedury
powoływania
sędziów z
udziałem KRS
z wymogami
"niezależnego i
bezzstronnego
sądu
ustanowionego
ustawą" na
podstawie art.
6 ust. 1
Konwencji będą
miały
konsekwencje
dla oceny

podobnych
skarg w innych
toczących się
lub przyszłych
sprawach nie
tylko w
odniesieniu do
nowo
powołanych
sędziów do Izb
Sądu
Najwyższego, ale
również do
sądów
powszechnych,
wojskowych i
administracyjnych
(pkt 364 z
odwołaniem do
§ 127 i 142),
a to w związku
z systemowym
naruszeniem
legalności sądu
złożonego z
tak powołanych
sędziów.

Jednocześnie w
punkcie 365
przywołanego
wyroku A. P. Sp.
z o.o przeciwko
Polsce, skarga
nr 1469/20,
Trybunał
wskazał m.in.
na możliwość
włączenia do
niezbędnych
środków
naprawczych
wniosków Sądu
Najwyższego
zawartych w
uchwale 3
połączonych Izb
z dnia 23
stycznia 2020
r., sygn. BSA

1-4110-1/20 w odniesieniu do Sądu Najwyższego i innych sądów, co należy odczytywać w taki sposób, że skoro Trybunał rekomenduje państwu-sygnatariuszowi Konwencji, jako środki naprawcze, rozwiązania wskazane w powołanej uchwale, to oznacza, iż nie uznaje ich za niezgodne z EKPC, a w szczególności za naruszające art. 6 EKPC.

Jakkolwiek rekomendacje te skierowane są do państwa, co oznacza, że w ramach trójpodziału władzy winna zostać przygotowana i wdrożona stosowna procedura naprawcza na ścieżce legislacyjnej (czy to poprzez powtórzenie konkursów na stanowiska sędziowskie przy udziale prawidłowo

powołanej KRS, czy poprzez inne formy weryfikacji wadliwych powołań), to wobec, nie tyle bierności władzy ustawodawczej i wykonawczej, co wręcz oczywistego wieloletniego braku politycznej woli dostosowania prawa do standardów traktatowych i konwencyjnych, na władzę sądowniczą spada w praktyce konieczność wypracowania mechanizmów takiego procedowania, aby prawo do bezstronnego i niezawisłego sądu ustanowionego ustawą nie stało się fikcją.

W tej sytuacji, stanowiąca wykonanie przywołanego wyżej orzeczenia TSUE z dnia 19 listopada 2019 r., uchwała 3 Izb Sądu Najwyższego, może stanowić punkt odniesienia dla

kształtowania stanowiska w sprawie niezależności sędziowskiej i kryteriów, którymi powinny kierować się sądy stosując istniejące w systemie prawnym instrumentarium pozwalające powstrzymać dalszą destrukcję wymiaru sprawiedliwości, do czasu wprowadzenia niezbędnych rozwiązań systemowych.

Sąd Apelacyjny nie traci z pola widzenia, że uchwała 3 Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., jako, że nadano jej moc zasady prawnej, wiąże wszystkie składy Sądu Najwyższego, nie ma zaś mocy wiążącej wobec sądów powszechnych. Trzeba jednak dostrzec, że Sąd Najwyższy, nie tylko – obok innych sądów - sprawuje wymiar

sprawiedliwości
(art. 175
Konstytucji), ale
sprawuje też
nadzór nad
działalnością
sądów
powszechnych w
zakresie
orzekania (art.
183
Konstytucji). W
ramach tego
nadzoru
podejmuje też
środki o
charakterze
nadzwyczajnym,
jak uchwały
nakierowane na
ujednoczenie
orzecznictwa
sądów
powszechnych
poprzez
porządkowanie i
wykładnię
prawa. Co do
zasady uchwały
Sądu
Najwyższego,
odwołujące się
do naczelných
wartości
wyrażonych w
Konstytucji,
EKPC, czy
prawie
wspólnotowym,
pomimo braku
formalnego
związania nimi
sądów
powszechnych,
siłą
argumentacji
oddziałują na
pożądany
kierunek
wykładni i

wpływają na konkretne rozstrzygnięcia sądów powszechnych, współtworząc utartą praktykę orzecniczą.

W powyższym kontekście wskazać należy, że uchwała połączonych 3 Izb Sądu Najwyższego odwołuje się do wyroku Wielkiej Izby ETPC w sprawie G. Á. przeciwko Islandii z dnia 1 grudnia 2020 r. (skarga nr 26374), w którym jednoznacznie wskazano, iż pojęcie „ustanowienie ustawą” obejmuje także proces powoływania sędziów (§ 228, 232-234), a za „ustanowiony ustawą sąd” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC, nie może być uznany organ sądowy, który nie spełnia wymogów niezawisłości (zwłaszcza w stosunku do władzy wykonawczej) i

bezstronności.
Trybunał
wskazał, że przy
ocenie, czy sąd
spełnia -
konieczny i
kluczowy dla
istnienia sądu
ustanowionego
ustawą - wymóg
niezawisłości i
bezstronności,
należy
uwzględnić
również sposób
powołania jego
członków, co
wypełnia treść
prawa do „sądu
ustanowionego
ustawą”. Skoro
zaś każdy ma
zagwarantowane
przez art. 45 ust.
1 Konstytucji RP,
art. 6 ust. 1
EKPC oraz art.
47 KPP prawo
do rozpoznania
jego sprawy
przez niezawisły
i bezstronny sąd,
ustanowiony
zgodnie z
ustawą, to
pojęcia tego nie
można oderwać
od niezawisłości
i bezstronności
członków składu
orzekającego.

Podobnie, jako
kluczowe dla
zagwarantowania
skutecznej
ochrony sądowej
na gruncie art.
19 ust. 1 akapit
drugi Traktatu o

funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TUE), wskazywano w orzecznictwie TSUE zachowanie niezależności sądu, w tym dostępu strony do „niezawisłego” sądu (wyroki TSUE w sprawach: C-64/16, pkt 41; C-619/18, pkt 57; z dnia 15 lipca 2021 – C-791/19, pkt 57), podnosząc istotność dokonania oceny, czy merytoryczne przesłanki oraz procedura podejmowania decyzji w zakresie powołania sędziów były ukształtowane w sposób wykluczający powstanie u zewnętrznego obserwatora uzasadnionych wątpliwości co do niezależności danych sędziów od czynników zewnętrznych oraz ich neutralności względem ścierających się przed nimi

interesów, o
których orzekają
(zob. wyrok
Sądu
Najwyższego z
dnia 17 maja
2023 r., V KK
17/23).

W przywołanym
wyżej wyroku
Wielkiej Izby
ETPC z dnia 1
grudnia 2020 r.
zawarto
wskazania co do
oceny
instytucjonalnej
bezstronności
sędziego w
kontekście
spełnienia
wymogu
rzetelnego
procesu,
podnosząc, że:
1) procedura
powoływania
sędziów musi
zapewniać
gwarancje
przeciwko
niedopuszczalnym
formom
wpływania i
uznaniowości
innych władz,
zarówno na
wstępnym etapie
powoływania,
jak i w czasie
sprawowania
urzędu (pkt
224), 2)
naruszenie
prawa w
procesie
powoływania
sędziego może
nadać

nieprawidłowy charakter jego udziałowi w późniejszym sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (pkt 226), 3) jeżeli w procedurze powoływania sędziego doszło do nieprawidłowości, to w każdej późniejszej sprawie rozpoznawanej z udziałem tego sędziego konieczna może być ocena, czy były one na tyle poważne, że mogły doprowadzić do podważenia zasady bezstronności sądu orzekającego (pkt 234). W konsekwencji ETPC sformułował trypunktowy test, w oparciu o który należy dokonywać oceny wagi uchybień mających miejsce przy powołaniu sędziego, badając, czy:

1) w procesie powoływania sędziego doszło

do naruszenia
prawa
krajowego,

2) naruszenie to
miało
dostatecznie
poważny
charakter,

3) zostało ono
ustalone i
naprawione na
szczeblu sądów
krajowych.

Na pełną
aprobatę
zasługuje
ugruntowane w
orzecnictwie
Sądu
Najwyższego
stanowisko, że
uwarunkowanie
ustrojowe w
postaci roli w
procesie
nominacji
sędziowskich
wadliwie
powołanej i
obsadzonej KRS
sprawia, iż dwa
pierwsze
kryteria testu,
w przypadku
nominatów
rekomendowanych
przez ten organ,
nie będą
spełnione
(naruszenie art.
186 ust. 1 i art.
187 Konstytucji
RP). Ustalenie
zatem atrybutu
bezstronności i
niezależności
konkretnego

sędziego, który uzyskał nominację przy udziale wadliwie ukształtowanego i funkcjonującego niezgodnie z jego celem organu, wymaga sięgnięcia po trzeci punkt tzw. testu Á., wobec obalenia domniemania jego bezstronności, które było regułą przed 2018 r. i wynikającego stąd wymogu pozytywnego dowodu bezstronności (vide: uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22; a także m.in. wyrok SN z dnia 18 października 2023 r., III KK 60/23; wyrok SN z dnia 21 listopada 2023 r., II KKK 469/22).

W uchwale 3 połączonych Izb SN jednoznacznie wskazano na zasadność i konieczność oceny skutków powołania w

wadliwej
procedurze na
urząd sędziego
sądu
powszechnego, a
stanowisko to
zostało
powtórzone w
uchwale 7
sędziów Sądu
Najwyższego z
dnia 2 czerwca
2022 r., sygn.
I KZP 2/22
(OSNK
2022/6/22),
gdzie
podkreślono, że:
„Najistotniejszym
skutkiem
dopuszczenia do
funkcjonowania,
w przestrzeni
obejmującej
swoim zasięgiem
proces
nominacyjny
sędziego, organu
powołanego w
sposób
sprzeczny z
Konstytucją RP,
jest obalenie
funkcjonującego
dotąd in gremio
i a priori
domniemania
niezawisłości i
bezstronności
tak powołanego
sędziego. Nie
istnieje ono
już w stosunku
do kandydatów,
którzy
przystąpili do
konkursów
sędziowskich po

dniu 17 stycznia
2018 r.”

W uchwale o
sygn. I KZP 2/22
Sąd Najwyższy
zaznaczył, że
również
dostrzeżenie z
urzędu takiej
okoliczności,
wskazującej na
brak
bezstronności
sędziego w
związku z
okolicznościami
otrzymania
przez niego
powołania, rodzi
konieczność
indywidualnego
badania tej
kwestii przez
niezawisły i
bezstronny sąd –
a więc taki, co do
którego opisane
domniemanie
istnieje i nie
zostało obalone.

W obu
przywoływanych
uchwałach Sądu
Najwyższego
określono
kryteria, wedle
których to
indywidualne
badanie
prowadzące do
stwierdzenia, czy
wystąpiła
bezwzględna
przyczyna
odwoławcza z
art. 439 § 1
pkt 2 kpk, winno
przebiegać,

wskazując na konieczność przyjęcia wyższego poziomu wymagań w zakresie minimalnych warunków bezstronności i niezawisłości w odniesieniu do sądów wyższego szczebla w strukturze organizacyjnej organów wymiaru sprawiedliwości, a wśród elementów - istotnych przy ocenie wpływu wadliwości procedury powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i niezawisłości sądu, wymieniono szczególne okoliczności dotyczące samego sędziego, wadliwości w postępowaniu o powołanie do pełnienia urzędu, pozytywnego rozstrzygnięcia konkursów na urząd sędziego na rzecz osób uzyskujących awanse o

charakterze
administracyjnym
w strukturze
sądownictwa w
drodze
arbitralnych
decyzji Ministra
Sprawiedliwości,
uzyskanie
wskazania Rady
na urząd
sędziego przy
braku opinii
organów
samorządu
sędziowskiego
lub po uzyskaniu
opinii wyraźnie
ukazującej brak
poparcia
kandydatury.
Znaczenie
nadano również
charakterowi
awansu, w
szczególności
temu, jak szybko
do niego doszło
oraz na jakie
stanowisko
awansował dany
sędzia, jako
mogące budzić
istotne
wątpliwości co
do jego
niezależności, ze
względu na
podejrzenie, że
swoje
stanowisko
zawdzięczać
może w
pierwszym
rzędzie
politycznemu
poparciu, a nie
wiedzy

prawniczej i doświadczeniu.

Jednocześnie w uchwale SN o sygn. I KZP 2/22 podniesiono, że „sam zatem charakter rozpoznawanej sprawy, co do zasady, nie ma tu pierwszorzędного znaczenia, bo nie chodzi tu o stronniczość wynikającą z okoliczności tejże konkretnej sprawy, choć niewątpliwie owe okoliczności w pewnych „wrażliwych” sytuacjach mogą uwypuklić problem bezstronności, zwłaszcza w sprawach postrzeganych jako mające podłoże „polityczne”, a więc przede wszystkim wiążących się problematyką respektowania przez Państwo swobód i wolności obywatelskich”. Za fundamentalne kryterium przy ocenie niezawisłości i bezstronności

sędziego Sąd
Najwyższy
przyjął zaufanie
jakie
sądownictwo
danego kraju
powinno budzić
u uczestników
procesów, a
wyrażające się
między innymi
w istnieniu
obiektywnych
okoliczności
pozwalających
na nabranie
przekonania, że
cały skład sądu
rozpoznającego
daną sprawę
został powołany
w sposób nie
budzący
wątpliwości co
do niezależności
tego organu
od czynników
zewnętrznych, w
tym od władzy
wykonawczej i
kształtującej ją
czynników
politycznych.

Sąd Apelacyjny
w pełni podziela
stanowisko, że
sama
instytucjonalna
wadliwość
powołania
sędziego
sprawia, że nie
może on
korzystać z
domniemania
dochowania
standardu
niezawisłości i
bezstronności i

to niezależnie od charakteru rozpoznawanej sprawy, o ile ta pozostaje sprawą z zakresu sprawowania wymiaru sprawiedliwości i zawiera element unijny, co w przypadku sprawy karnej, w której ochronie podlega chociażby zasada domniemania niewinności, nie może budzić żadnych wątpliwości.

Sąd Apelacyjny podkreśla natomiast, że w wyroku pilotażowym ETPC z 23 listopada 2023 r. w sprawie Wałęsa przeciwko Polsce nr skargi 50849/21, Trybunał podzielił i poparł wskazówki dotyczące środków ogólnych udzielonych Polsce przez Komitet Ministrów w decyzji przyjętej na jego 1468 posiedzeniu w dniach 5–7 czerwca 2023

r., w której m.in. nawoływał do szybkiego opracowania środków mających na celu: po pierwsze przywrócenie niezależności KRS poprzez wprowadzenie przepisów gwarantujących polskiemu sądownictwu prawo do wyboru sędziów członków KRS; po drugie zajęcie się statusem wszystkich sędziów powołanych w ramach wadliwego postępowania z udziałem KRS utworzonego na mocy ustawy zmieniającej z 2017 roku oraz orzeczeń wydanych przy ich udziale (§ 329).

Trybunał zobowiązał pozwane Państwo Polskie do podjęcia odpowiednich środków legislacyjnych i innych w celu położenia kresu systemowym naruszeniom art. 6 ust. 1 Konwencji

i zapewnienia zgodności krajowego porządku prawnego z wymogami „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego na mocy ustawy” oraz zasady pewności prawa gwarantowanej przez art. 6 ust. 1 Konwencji (pkt 7 sentencji wyroku).

Jakkolwiek wyciągnięcie niezbędnych wniosków z tego wyroku i podjęcie stosownych środków ogólnych w celu rozwiązania problemów systemowych leżących u podstaw stwierdzonych przez Trybunał naruszeń, należy do pozwanego Państwa, które winno poczynić starania, aby zapobiec podobnym naruszeniom w przyszłości (§ 332 wyroku pilotażowego), a wyrok stwierdzający naruszenie Konwencji jest

dla państwa,
wobec którego
zapadł, wiążący,
to obowiązek
jego wykonania
dotyczy
wszystkich
władz, nie
wyłączając w
szczególności
władzy
sądowniczej
zwłaszcza, gdy
stwierdzona
wada systemowa
dotyczy wprost
wymiaru
sprawiedliwości
i rzutuje na
prawa stron
procesowych w
postępowaniach
sądowych,
finalnie na
stabilność
orzeczeń
wydawanych w
tych sprawach.

W sytuacji zatem
utrzymywania
stanu - wprost
stwierdzonych
przez Trybunał
- systemowych
naruszeń art. 6
ust. 1 Konwencji,
przynajmniej do
czasu
zapewnienia
zgodności
krajowego
porządku
prawnego z
wymogami
„niezawisłego i
bezstronnego
sądu
ustanowionego
na mocy ustawy”

oraz zasady
pewności prawa
gwarantowanej
przez art. 6
ust. 1 Konwencji
należy przyjąć,
że w każdej
sprawie, która z
racji przedmiotu
objęta jest
gwarancjami
konwencyjnymi,
a w której
orzekał sąd z
udziałem
sędziego
powołanego w
wadliwej
procedurze,
zachodzi
domniemanie
naruszenia art. 6
ust. 1 Konwencji,
mogące
skutkować
odpowiedzialnością
odszkodowawczą
Skarbu Państwa,
które ostatecznie
obalić może
wyłącznie
uzewnętrzniona
i
zmaterializowana
wola
ustawodawcy
odpowiadająca
standardom
podyktowanym
prawem
unijnym.

W przeciwnym
wypadku
každorazowa
ocena procesu
powołania
danego sędziego
w wadliwej
procedurze

może przynieść
odmienne
rezultaty
uzależnione od
indywidualnego
stanowiska
członków składu
badającego (tak
w istocie dzieje
się w praktyce),
co samo w sobie
wprowadza
przymus
regulacji
ogólnych
właśnie po to,
aby nie obarczać
stron ryzykiem
skutku takiego
badania.

W tym stanie
rzeczy sąd
orzekający w
składzie, którego
dotyczy taka
wada, sam
winien podjąć
wszelkie
prawnie
dostępne środki,
aby nie
generować
orzeczeń
obarczonych
wadą systemową
i nie narażać
Skarbu Państwa
na
odpowiedzialność
odszkodowawczą,
zaś w sytuacji
gdy dojdzie
do wydania w
takich
warunkach
orzeczenia, Sąd
odwoławczy
winien je
wyeliminować z

obrotu
prawnego.

Niemniej, nawet w przypadku przyjęcia poglądu, że w konkretnych, uzasadnionych okolicznościach, wątpliwości w zakresie standardu niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą mogą nie zostać potwierdzone, Sąd Apelacyjny nie stwierdza tego rodzaju szczególnych okoliczności w odniesieniu do Pani sędzi Ewy Grabowskiej, która została powołana na urząd sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie na podstawie rekomendacji KRS zawartych w uchwale Nr 375/2021 z dnia 14 kwietnia 2021 r. (uchwała publikowana na stronie internetowej KRS)

Wcześniej Pani sędzia Ewa Grabowska postanowieniem Prezydenta RP z dnia 1 kwietnia 2008 r. została powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W., pozostając sędzią sądu rejonowego w okresie od 9 kwietnia 2008 r. do 5 września 2021 r., w tym od dnia 1 grudnia 2015 r. do dnia 19 września 2017 r. pełniąc funkcję Przewodniczącej Wydziału III Karnego, przy czym z dniem 15 września 2017 r. Pani sędzia została delegowana przez Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego (funkcję tę pełnił wówczas lider partii Solidarna Polska Zbigniew Ziobro) do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym Warszawa-

Praga w
Warszawie,
gdzie orzekała w
ramach delegacji
w V Wydziale
Karnym
Odwoławczym,
początkowo do
dnia 14 września
2018 r., a
następnie od 15
września 2018 r.
do 14 września
2019 r. i
od 15 września
2010 r. do 5
września 2021 r.
(wykaz służbowy
– załącznik do
akt).

Podczas
delegacji Pani
sędzia Ewa
Grabowska
zgłosiła swoją
kandydaturę na
jedno z 12
wolnych
stanowisk
sędziego sądu
okręgowego w
Sądzie
Okręgowym
Warszawa-
Praga w
Warszawie,
ogłoszonych w
Monitorze
Polskim z 2018
r. poz. 291,
nie uzyskując
wówczas
rekomendacji
KRS.

Po raz kolejny
Pani sędzia
zgłosiła swoją
kandydaturę na

jedyne wolne
stanowisko
sędziego sądu
okręgowego w
Sądzie
Okręgowym
Warszawa-
Praga w
Warszawie,
ogłoszone w
Monitorze
Polskim z 2020
r., poz. 622.
W procedurze
konkursowej
Pani Sędzia nie
miała
kontrkandydatów

Uchwałą Nr
375/2021
Krajowej Rady
Sądownictwa z
dnia 14 kwietnia
2021 r. w
przedmiocie
przedstawienia
wniosku o
powołanie do
pełnienia urzędu
na stanowisku
sędziego sądu
okręgowego w
Sądzie
Okręgowym
Warszawa-
Praga w
Warszawie, KRS
przedstawiła
Prezydentowi
Rzeczypospolitej
Polskiej wniosek
o powołanie
Pani sędzi Ewy
Grabowskiej do
pełnienia urzędu
sędziego sądu
okręgowego w
wyżej

wskazanym
Sądzie.

W uzasadnieniu
uchwały
wskazano m.in.,
że przy
podejmowaniu
decyzji Rada
kierowała się
oceną
kwalifikacji oraz
doświadczeniem
zawodowym
kandydatki.

Pani sędzia Ewa
Grabowska
uzyskała
pozytywną
ocenę pracy
sporządzoną
przez sędziego
wizytatora Panią
Justynę Dolhy,
która nominację
na urząd
sędziego sądu
okręgowego w
Sądzie
Okręgowym
Warszawa-
Praga w
Warszawie
również
uzyskała z
rekomendacji
KRS w kształcie
nadanym ustawą
z 8 grudnia
2017 r. (vide
uchwała KRS
782/2019 z dnia
26 lipca 2019 r. –
publikowana na
stronie KRS).

W opinii
podkreślono, że
kandydatka ma

uksztalowany warsztat prawniczy, legitymuje się stosowną wiedzą i doświadczeniem niezbędnym do wykonywania obowiązków sędziego sądu okręgowego, a Jej postawa etyczna nie budzi żadnych zastrzeżeń. KRS uwzględniła także opinię Kolegium Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, które w dniu 18 grudnia 2020 r. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowało kandydaturę Pani sędzi.

W dniu 14 kwietnia 2021 r. w trakcie posiedzenia KRS na kandydaturę Pani sędzi Ewy Grabowskiej oddano 14 głosów „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

W wyniku rekomendacji KRS, postanowieniem Prezydenta RP

Nr 1130.57.2021
z dnia 30
lipca 2021 r.
(ogłoszonym w
Monitorze
Polskim z 2021
r., poz. 905) Pani
Sędzia została
powołana na
stanowisko
sędziego Sądu
Okręgowego
Warszawa-
Praga w
Warszawie.
Wręczenie aktu
nominacji
nastąpiło w dniu
6 września 2021
r.

Nie można
pomiąć, że
wcześniej Pani
sędzia Ewa
Grabowska bez
sukcesu zgłosiła
swoją
kandydaturę na
jedno z 12
wolnych miejsc
ogłoszonych w
Monitorze
Polskim z 2018
r. poz. 291, kiedy
to nie uzyskała
rekomendacji
KRS. Opinię
o kandydatce
sporządzała
wówczas Pani
sędzia Sąd
Okręgowego
Warszawa-
Praga w
Warszawie
Ludmiła
Tułaczko, która
wydając opinię
pozytywną z

zastrzeżeniem,
wskazywała na
konieczność
wieliminowania
w dalszej pracy
błędów w
zakresie prawa
karnego
materialnego i
procesowego
oraz poprawy
sprawności
postępowania
(uchwała KRS
782/2019 z dnia
26 lipca 2019
r. w przedmiocie
przedstawienia
wniosku o
powołanie do
pełnienia urzędu
na dwanaście
stanowisk
sędziego sądu
okręgowego w
Sądzie
Okręgowym
Warszawa-
Praga w
Warszawie –
publikowana na
stronie KRS).

Taki stan rzeczy
wskazuje, że
Pani sędzia Ewa
Grabowska
uzyskała
rekomendację w
wyniku udziału
w konkursie
jako jedyna
kandydatka, co
uniemożliwiło
konfrontację Jej
kwalifikacji
merytorycznych
z innymi
kandydatami i
to w sytuacji,

gdy zaledwie rok i 9 miesięcy wcześniej, konkurując z innymi kandydatami na 12 wolnych miejsc sędziowskich, jej kandydatura nie uzyskała poparcia.

Rozpocząwszy urzędowanie na stanowisku sędziego sądu okręgowego zaledwie w dniu 6 września 2021 r., Pani sędzia Ewa Grabowska już dwukrotnie dotychczas ubiegała się o delegację do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, wyrażając zgodę na delegowanie, które jednak dotąd nie doszło do skutku (pismo Prezesa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 29 stycznia 2024 r. – załącznik do akt).

Taka postawa Pani sędzi świadczy o ukierunkowaniu

na wykorzystanie nieprzejrzystego i uzależnionego od dyskrecyjnej woli polityka systemu awansowego dla osiągnięcia, niekoniecznie zasłużonych, awansów zawodowych w sytuacji, gdy sędziowie respektujący bogate orzecznictwo w zakresie jego wadliwości, przedkładali wartości etyczno-prawne nad doraźne, indywidualne korzyści.

Analiza drogi zawodowej Pani sędzi Ewy Grabowskiej przez pryzmat przywołanych faktów wskazuje, że awans na stanowisko sędziowskie w sądzie wyższego szczebla w hierarchii sądownictwa powszechnego poprzedziły delegacje Ministra Sprawiedliwości udzielone sędzi do orzekania w

Sądzie
Okręgowym
Warszawa-
Praga w
Warszawie,
trwające
nieprzerwanie
przez okres bez
mała 4 lat,
aż do czasu
otrzymania
nominacji na
wyższe
stanowisko
sędziowskie.

Delegacje dla
Pani sędzi Ewy
Grabowskiej, jak
i pozostałe
udzielane były
według
dowolnego
uznania
Ministra
Sprawiedliwości,
któremu
powierzono
nieograniczone,
nieprzejrzyste i
niepodlegające
żadnej kontroli
kompetencji do
delegowania
sędziów, a biorąc
pod uwagę
połączenie
funkcji Ministra
Sprawiedliwości
i zarazem
Prokuratora
Generalnego,
delegujący
zachowywał w
każdej sprawie
karnej władzę
zarówno nad
prokuratorem,
jak i sędzią
delegowanym,

który
uczestniczył w
jej
rozpoznawaniu,
co samo w sobie
mogło wzbudzać
u jednostek
uzasadnione
wątpliwości co
do bezstronności
tych sędziów, w
szczególności, że
minister szeroko
korzystał z tych
nieograniczonych
kompetencji,
udzielając
delegacji według
nieznanych
kryteriów i w
wielu
wypadkach w
odniesieniu do
sędziów o
niewielkim
porównywalnie
dorobku
orzecznym, z
pominięciem
sędziów, którzy
swoją pracą –
jej poziomem
i wynikami -
zasłużyli na
awans. W tym
kontekście za
przykład
posłużyć może
odwołanie przez
Ministra
Sprawiedliwości
z delegacji do
Sądu
Okręgowego w
Warszawie Pani
sędzi Justyny
Koski-Janusz,
czy też
delegowanie z
sądu rejonowego

do orzekania w
Sądzie
Apelacyjnym w
Warszawie
sędziego
Dariusza
Drajewicza,
powołanego
wcześniej na
stanowisko
wiceprezesa
Sądu
Okręgowego w
Warszawie,
pomimo braku
doświadczenia
orzeczniczego na
wyższych
szczeblach
sądownictwa
powszechnego
(fakty
powszechnie
znane wobec
licznych
publikacji
medialnych).

Jakkolwiek
dopiero w dniu
16 listopada
2021 r. Trybunał
Sprawiedliwości
Unii
Europejskiej w
wyroku
wydanym w
sprawie
C-748/19 do
C-754/19
(Prokuratura
Rejonowa w
Mińsku
Mazowieckim/
WB i in.)
stwierdził, że
prawo Unii stoi
na przeszkodzie
obowiązującemu
w Polsce

systemowi
zezwalającemu
ministrowi na
delegowanie
sędziów do
sądów karnych
wyższej
instancji, z
których mogą
być odwołani w
każdym czasie i
bez
uzasadnienia, a
wymóg
niezawisłości
sędziowskiej
wymaga
bowiem, by
przepisy
przewidywały
niezbędne
gwarancje w
celu uniknięcia
ryzyka
wykorzystywania
takiego
delegowania do
kontroli treści
orzeczeń
sądowych, to
zapał on w
następstwie
powszechnie
wyrażanych
wątpliwości,
podyktowanych
zwłaszcza
szeregiem
delegacji - z
obiektywnego
punktu widzenia
-
nieuzasadnionych
kryteriami
merytorycznymi,
które znalazły
odzwierciedlenie
w pytaniu
prejudycjalnym
Sądu

Okręgowego w
Warszawie.

Pani sędzia Ewa
Grabowska
pozostawała na
delegacji aż do
czasu
otrzymania
nominacji na
wyższe
stanowisko
sędziowskie,
którą uzyskała
będąc jedyną
kandydatką na
jedno wolne
miejsce
ogłoszone w
Monitorze
Polskim z 2021
r. pod poz. 905.
Tym samym
Pani sędzia nie
miała żadnego
kontrkandydata,
co pozbawiło
starania o awans
jakiegokolwiek
formy
konkurencyjności.

KRS uwzględnił
w swojej opinii
poparcie
udzielone Pani
sędzi Ewie
Grabowskiej
przez Kolegium
Sądu
Okręgowego
Warszawa-
Praga w
Warszawie na
posiedzeniu w
dniu 18 grudnia
2020 r., które
jednogłośnie
pozytywnie

zaopiniowało tę kandydaturę.

Należy podkreślić, że kandydując na wyższe stanowisko sędziowskie Pani sędzia Ewa Grabowska miała również – powszechną, zwłaszcza w środowisku sędziowskim – wiedzę, że Uchwałą Nr 1 Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Warszawskiej z 12 grudnia 2018 r. w sprawie odroczenia opiniowania kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziów Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, Uchwałą Nr 1 Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Warszawskiej z dnia 14 maja 2019 r., Uchwałą Nr 1 Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Warszawskiej z dnia 26 czerwca 2019 r. i

Uchwałą Nr
1 Zgromadzenia
Przedstawicieli
Sędziów Apelacji
Warszawskiej z
dnia 29 sierpnia
2019 r.
samorząd
sędziowski
odroczył
opiniowanie
kandydatów do
czasu
rozstrzygnięcia
pytań
prejudycjalnych
w sprawach
C-585/18,
C-624/18 i C
625/18, które
w świetle opinii
Rzecznika TSUE
oraz wyroku
NSA z 28
czerwca 2019 r.,
I OSK 4282/18,
zapowiadały
uznanie
wadliwości
takiej procedury,
jako sprzecznej
z prawem Unii
Europejskiej
oraz z
Konstytucją RP,
która wprost
nadaje priorytet
prawu
wspólnotowemu
(uchwały
publikowane).

W przywołanej
uchwale
Zgromadzenia
Przedstawicieli
Sędziów Sądu
Apelacyjnego w
Warszawie z
dnia 18 grudnia

2018 r.
podkreślano, że
nawet udział
samorządu
sędziowskiego w
procedurze
opiniowania
kandydatów
stanowiłby
legitymizowanie
czynności
szkodzących
wymiarowi
sprawiedliwości
i wskazano, że
KRS w kształcie
po nowelizacji,
wbrew art. 186
Konstytucji RP,
nie stoi na straży
niezależności
sądów i
niezawisłości
sędziów.
Niekonstytucyjny
sposób
wyłonienia Rady
oraz jej
działalność,
wprost godząca
w powyższe
wartości, jak i
fakt ukrywania
list poparcia
kandydatów do
Rady, były też
powszechnie
znane i budziły
sprzeciw
środowiska
sędziowskiego
zarówno w
Polsce, jak i w
krajach UE, a
także obywateli
(uchwały
publikowane na
stronach
sądów).

Z kolei w uchwale Nr 1 Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Okręgu Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 września 2018 r. podnoszono, że ważność uchwał podejmowanych przez KRS w znowelizowanym kształcie może zostać w przyszłości zakwestionowana, a powołania na stanowiska sędziowskie z udziałem tego organu mogą zostać poddane weryfikacji i zwrócono się do członków KRS, aby w imię ochrony interesów obywateli Rada co najmniej wstrzymała się od podejmowania uchwał do czasu wydania orzeczenia przez Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu.

Obawy te znalazły potwierdzenie w późniejszym orzecznictwie sądów krajowych i

europejskich, z których znaczna część zapadła przed odebraniem przez Panią sędzię nominacji.

Należy przy tym przypomnieć, że KRS już w dniu 17 września 2018 r. została zawieszona w członkostwie w Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa, natomiast jej wykluczenie nastąpiło 28 października 2021 r.

Wszystkie te uchwały, jak również przywołane wyżej judykaty Sądu Najwyższego oraz Trybunałów Europejskich, wskazujące na systemowe łamanie w Polsce Konstytucji, konwencji i traktatów po 2015 r., poprzez ingerencję polityczną w wybór sędziów oraz stworzenie represyjnego systemu dyscyplinarnego, sędzia Ewa Grabowska

zignorowała,
konsekwentnie,
powtórnie stając
do konkursu na
wyższe
stanowisko
sędziowskie
przed
niekonstytucyjnym
organem i w
efekcie
przyjmując
nominację na
podstawie
rekomendacji
tegoż – w czasie,
gdy systemowa
wadliwość
powołań w takiej
procedurze była
nie tylko
wątpliwa, ale
pewna w świetle
ugruntowanego
orzecznictwa.

Należy w tym
kontekście
wskazać, że
sędzia
obejmujący
urząd sędziego w
Polsce, z racji jej
przynależności
do Unii
Europejskiej
oraz Rady
Europy, musi
dawać
gwarancje
zdolności
tworzenia
bezzstronnego i
niezależnego
sądu
ustanowionego
ustawą nie tylko
w rozumieniu
prawa
krajowego, ale

również w
rozumieniu
traktatowym i
konwencyjnym.

Pani sędzia Ewa
Grabowska
miała również
świadomość, że
stając do
konkursu przed
wadliwie
ukształtowanym
organem,
którego
członkowie
objęli swoje
funkcje w
wyniku
przerwania
kadencji
członków
Krajowej Rady
Sądownictwa w
kształcie przed
nowelizacją,
zostali wybrani
głosami
polityków
rządzącej partii
przy sprzeciwie
środowiska
sędziowskiego,
w oparciu o listy
poparcia, które
nie tylko zostały
początkowo
utajnione, ale
też za żądanie
ujawnienia
których
sędziowie byli
ścigani
dyscyplinarnie -
legalizuje ten
organ wbrew
orzecznictwu
trybunałów oraz

Sądu
Najwyższego.

Powszechnie
wiadomym było
również i to, że
ustawą z dnia
20 grudnia 2019
r. o zmianie
ustawy – Prawo
o ustroju sądów
powszechnych,
ustawy o Sądzie
Najwyższym
oraz niektórych
innych ustaw
uchwalonej
przez Sejm
głosami partii
rządzącej i jej
sojuszników,
wprowadzono
odpowiedzialność
dyscyplinarną
sędziów m.in.
za działania
kwestionujące
skuteczność
powołania
sędziego,
rozszerzając
jednocześnie
uprawnienia
rzeczników
dyscyplinarnych
sędziów, którym
nadano
właściwość do
oskarżania
sędziów
wszystkich
szczebli sądów
powszechnych, z
których to
uprawnień
rzecznicy
szeroko
korzystali
(zważywszy na
skutki tych

działań, które co do zasady kończą się orzeczeniami uniewinniającymi w postępowaniach sądowych, wykorzystywali te przepisy do represjonowania sędziów), a także ograniczając kompetencje samorządów sędziowskich, co było ukierunkowane na ograniczanie niezależności sądów i realizowanie politycznej woli podporządkowania wymiaru sprawiedliwości partii rządzącej poprzez zwalczanie przejawów obrony tej niezależności.

Dla wielu sędziów taki stan rzeczy stanowił prawną i etyczną barierę ubiegania się o awans, pomimo posiadania stosownych dla jego otrzymania kwalifikacji.

Należy przy tym wyraźnie zaznaczyć, że w stołecznych sądach

rejonowych
orzeka bardzo
liczne grono
sędziów o
porównywalnym
lub dłuższym niż
Pani sędzia Ewa
Grabowska stażu
orzecznictwem,
większym
dorobku,
bogatszym
doświadczeniu
zawodowym i
życiowym i
niemniejszych
walorach
merytorycznych,
którzy mając
oczywistą dla
przeciętnego
prawnika
świadomość
wadliwości
procedury
nominacyjnej z
udziałem KRS w
znowelizowanym
kształcie oraz
doniosłość jej
skutków (vide:
przywołane
wyżej
orzecznictwo
ETPC, TSUE
i SN), nie
uczestniczą w
niej, bynajmniej
nie ze względu
na brak ambicji
zawodowych, ale
ze względów
etycznych i w
poczuciu
odpowiedzialności,
nie chcąc
partycypować w
pogłębianiu
destrukcji
wymiaru

sprawiedliwości w Polsce i alienacji kraju w europejskim obszarze prawnym. Już tylko ta okoliczność, w tym powszechnie znane opinii publicznej przypadki rezygnacji ubiegania się sędziów o awanse w związku z postępującym wpływem władzy politycznej na wynik konkursów oraz brakiem ich transparentności, sprawia, że wynik konkursu, w którym uczestniczyła Pani sędzia Grabowska nie może być uznany za miarodajny, w szczególności, że cech konkursu nie nosił.

Lektura uchwały Nr 375/2021 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 14 kwietnia 2021, nawet niezależnie od faktu jej wydania przez organ niebędący tożsamym z organem konstytucyjnym,

którego skład i sposób wyłaniania reguluje art. 187 ust. 1 Konstytucji RP, nie pozwala przyjąć, że o wyborze kandydaty sędziego zdecydowały w przeważającej mierze wyjątkowe walory merytoryczne, wybijające się - spośród innych - osiągnięcia orzecznicze kandydata, atuty etyczne, czy wyjątkowy autorytet, skoro procedura ta nie zawierała elementu konkurencyjności (jedno miejsce - jedyna kandydatka), a opinia pochodziła od sędziego, który otrzymał nominację na wyższe stanowisko sędziowskie w takiej samej wadliwej procedurze.

Wobec powyższego, proces awansowy Pani sędzi Ewy Grabowskiej,

połączony z
wcześniejszą
delegacją w
ramach
arbitralnej
decyzji polityka,
bez udziału
samorządu
sędziowskiego,
sporządzenie
opinii pracy
sędziego przez
sędziego
wizytatora
powołanego
również w
wadliwej
procedurze i
brak
kontrkandydatów,
zapewniający w
zasadzie
wygraną w
konkursie
pozbawionym
waloru
konkurencyjności,
to okoliczności,
których suma
nie pozwala
przekonać
obiektywnego
obserwatora, że
sędzia nie
zawdzięcza
awansu innym
elementom, niż
swojej wiedzy
i doświadczeniu,
w szczególności,
że Jej
kandydatura we
wcześniejszym
konkursie
(niespełna rok
i 9 miesięcy
wstecz) została
uznana za
niekonkurencyjną.

Awans Pani
sędzi Ewy
Grabowskiej na
stanowisko
sędziego sądu
okręgowego
nastąpił nie
tylko z
pominięciem
oceny, ale przede
wszystkim
wbrew
publikowanym
uchwałom
Zgromadzeń
Przedstawicieli
Sędziów Apelacji
Warszawskiej i
Zgromadzenia
Sędziów Sądu
Okręgowego
Warszawa-
Praga w
Warszawie,
konsekwentnie
od 2018 r.
odmawiających
opiniowania
kandydatur i
wzywających
sędziów do
nieuczestniczenia
w procedurze
awansowej z
udziałem KRS
w kształcie po
nowelizacji z
2017 r., gdyż
model
ukształtowania i
sposób działania
tego organu nie
daje gwarancji
niezależności od
władzy
wykonawczej i
ustawodawczej i
nie realizuje celu
stania na straży

niezależności
sądownictwa, co
potwierdziły
kolejne,
przywołane
wyżej
orzeczenia.

Trzeba przy
tym wyraźnie
podkreślić, że
wyłączenie
samorządu
sędziowskiego
od opiniowania
kandydatur
sędziów na
wyższe
stanowiska
sędziowskie i
funkcje, służyło
nie czemu
innemu, jak
złamaniu
równowagi
władz i przejściu
dominacji
władzy
wykonawczej
(poprzez
Ministra
Sprawiedliwości)
nad sądami w
drodze m.in.
swobodnego
doboru powolnej
politycznym
oczekiwaniom
kadry. KRS w
znowelizowanym
kształcie
natomiast, nie
tylko nie
przeciwstawiała
się tym aktom
zamachu na
niezależność
sądownictwa i
niezawisłość
sędziowską, ale

wprost je
wspierała swoją
działalnością, co
zostało poddane
wnikliwej
analizie w
przywołanych
wyżej
judykatach
sądów unijnych i
krajowych.

Opina Kolegium,
które
kandydaturę
Pani sędzi Ewy
Grabowskiej
poparło
jednogłośnie, w
żadnej mierze
nie może być
utożsamiana z
opinią
samorządu
sędziowskiego,
skoro skład tego
Kolegium tworzą
prezesi sądów
działających w
okręgu Sądu
Okręgowego
Warszawa-
Praga w
Warszawie,
powołani
również
dyskrecjonalnymi
decyzjami
Ministra
Sprawiedliwości
bez udziału
samorządu
sędziowskiego,
bądź ich
przedstawiciele.

Trzeba bowiem
przypomnieć, że
obowiązująca od
12 sierpnia 2017

r. nowelizacja ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, m.in. zwiększyła uprawnienia ministra przy powoływaniu i odwoływaniu prezesów sądów, odstępując od modelu powoływania prezesów sądów apelacyjnych i okręgowych przez Ministra Sprawiedliwości po uzyskaniu opinii zgromadzeń ogólnych sądów i przewidując w przepisie przejściowym możliwość odwołania prezesów i wiceprezesów sądów - w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy - bez zachowania wymogów w niej określonych, czyli m.in. bez uzasadnienia (przepis art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw

(Dz. U. poz. 1452).

Uproszczone i pozbawione środowiskowej kontroli sposoby powoływania i odwoływania prezesów i wiceprezesów sądów, uzależniały w istocie sprawowanie tych funkcji od woli politycznej, pozbawiając je niezależności - wbrew regule art. 173 Konstytucji RP.

Powyższe obrazuje mechanizm obsadzania stanowisk funkcyjnych w sądach bez udziału samorządu sędziowskiego, za to wedle dowolnego uznania Ministra Sprawiedliwości, co w połączeniu z systemem delegacji ministerialnych oraz upolitycznieniem KRS pozwalało na taki dobór kadry - nie tylko administracyjnej ale też

orzeczniczej -
w sądach, aby
spełniała
oczekiwania
polityka
sprawującego
ten urząd.

Sam udział Pani
sędzi w
procedurze
nominacyjnej z
udziałem KRS
ukształtowanej
na podstawie
ustawy
nowelizacyjnej z
8 grudnia 2017
r. spowodował,
że Jej powołanie
na stanowisko
sędziego Sądu
Okręgowego
Warszawa-
Praga w
Warszawie
dotknięte jest
wadą
instytucjonalną,
która z gruntu
podważa
zaufanie do
sędziego, jako
niezawisłego i
niezależnego
arbitra,
zdolnego
tworzyć sąd
ustanowiony
ustawą. Nie
ujawniły się
natomiast żadne
okoliczności
pozwalające
stwierdzić, że w
danym
indywidualnym
przypadku
standard ten
w minimalnym

stopniu został
spełniony.

Pani sędzia,
zgłaszając swoją
kandydaturę i
poddając ją
opiniowaniu
wadliwej KRS,
wykorzystała
sytuację, w
której sędziowie
mogący
stanować realną
konkurencję w
ubieganiu się o
awans, kierując
się wskazaniem
prawa i etyki,
zrezygnowali z
ambicji, które
- przy ich
właściwym
pojmowaniu -
w zaistniałych
uwarunkowaniach
nie mogły się
ziścić.

Samo zaś
późniejsze,
dwukrotne
wyrażenie przez
Panią sędzię
zgody na
delegowanie
przez Ministra
Sprawiedliwości-
Prokuratora
Generalnego do
orzekania w
Sądzie
Apelacyjnym w
Warszawie w
procesie karnym
w większości
zdominowanym
przez
nominatów
Ministra

Sprawiedliwości
w ramach
różnorodnych
funkcji
dyscyplinarnych
i
administracyjnych
(orzekają w nim
oraz częściowo
pełnili bądź
nadal pełnią
funkcje
administracyjne
m.in. rzecznik
Dyscyplinarny
(...) oraz jego
dwaj zastępcy,
prezes Sądu
Dyscyplinarnego
przy Sądzie
Apelacyjnym w
Warszawie,
członek KRS),
zwłaszcza po
tym, jak zapadł
wyrok TSUE
z dnia 16
listopada 2021
r. w sprawie
C-748/19 do
C-754/19
(Prokuratura
Rejonowa w
Mińsku
Mazowieckim/
WB i in.)
może budzić
uzasadnione
obawy, że Pani
sędzia Ewa
Grabowska nie
tylko akceptuje,
ale też wspiera
demontaż
niezależnego
sądownictwa w
Polsce.

Sędzia,
zabiegający w

takich
uwarunkowaniach
o awans
zawodowy,
połączony – nota
bene – z
profitami
finansowymi,
może być w
odbiorze
społecznym
postrzegany,
jako osoba
zależna, skłonna
sprzyjać innym
podmiotom i
innym
wartościom niż
te, którym
ślubowała
służyć.
Powiązanie
wszak awansów
sędziowskich z
organami
podporządkowanymi
władzy
politycznej,
zwłaszcza w
aspekcie kryzysu
praworządności
szeroko
komentowanego
w kraju oraz na
forum
europejskim,
osłabia zaufanie
do sądownictwa
i wywołuje
uzasadnione
obawy o
bezstronność
decyzji
orzeczniczych.

Trzeba w tym
kontekście
zaznaczyć, że
Pani sędzia Ewa
Grabowska, jako

kandydatka -
obok Prezesa
Sądu
Okręgowego
Warszawa Praga
w Warszawie
sędziego
Michała
Bukiewicza -
na delegację
do orzekania w
Sądzie
Apelacyjnym w
Warszawie,
uzyskała
pozytywną
opinię Kolegium
Sądu
Apelacyjnego w
dniu 17 maja
2023 r. (vide:
publikowany
wyciąg z
protokołu
Kolegium nr
13/23), a
następnie w dniu
20 października
2023 r. (vide:
publikowany
wyciąg z
protokołu
Kolegium nr
23/23)
wskazującą na
zaufanie
prezesów Sądu
Apelacyjnego w
Warszawie
Piotra Schaba
oraz prezesów
warszawskich
sądów
okręgowych, w
sytuacji, gdy
dobór kadry
orzeczniczej w
pionie karnym
Sądu
Apelacyjnego w

Warszawie
odbywał się w
sposób, którego
brak
transparentności
oraz pominięcie
kryterium
dorobku
zawodowego, był
szeroko
komentowany w
mediach.

Suma
przywołanych
okoliczności nie
oznacza to, że
Pani sędzia Ewa
Grabowska nie
ma
merytorycznych
kwalifikacji do
pełnienia urzędu
sędziego sądu
okręgowego, a
jedynie, że
procedura w
której
uczestniczyła i
została na ten
urząd
wyłoniona, nie
stwarzała
gwarancji
obiektywnej,
bezwplywowej
oceny w tym
względzie, zaś
w postawie Pani
sędzi po
uzyskaniu
nominacji nie
tylko nie
uzewnętrzyły
się okoliczności
świadczące w
sposób
jednoznaczny o
bezstronnym i
niezależnym

sprawowaniu
urzędu, ale
zaznaczyło się
dążenie do
dalszego
awansowania z
uwzględnieniem
mechanizmów
uznawanych za
wadliwe
zarówno w
orzecznictwie
TSUE, jak i Sądu
Najwyższego
(m.in. wyrok SN
w sprawie II
KK 469/22 w
zakresie
delegacji
ministerialnej
sędziego).

Konstatując,
wadliwość
instytucjonalna
powołania, w
dających się
zidentyfikować
okolicznościach
związanych z
powołaniem in
concreto sędzi
Ewy
Grabowskiej na
stanowisko
sędziego sądu
okręgowego, a
także
poprzedzających
to powołanie
i tych, które
nastąpiły potem,
prowadzi do
stwierdzenia, że
skład sądu
orzekającego w
badanej sprawie
karnej, w której
wyrok Sądu I
instancji został

zaskarżony
apelacja
obrońcy, z
udziałem Pani
sędzi, nie spełnia
minimalnego
standardu
bezstronności i
niezależności,
będąc sądem
nienależycie
obsadzonym w
rozumieniu art.
439 § 1 pkt 2 kpk.

Trzeba też dla
porządku
wskazać, że w
żadnej mierze
nie kontestując
prerogatywy
Prezydenta
Rzeczypospolitej
Polskiej do
powoływania
sędziów, akt
prezydenckiego
powołania nie
ma mocy
„uzdrawiającej”
wadliwy proces
nominacyjny,
którego zasadą
jest
dwuetapowość.
Konstytucyjnym
warunkiem
skuteczności
powołania jest
bowiem złożenie
wniosku przez
KRS („Sędziowie
są powoływani
przez
Prezydenta
Rzeczypospolitej,
na wniosek
Krajowej Rady
Sądownictwa, na
czas

nieoznaczony),
co oznacza, że
najpierw Rada
wylania i
wskazuje KRS
kandydata na
wolne
stanowisko
sędziowskie
składając
stosowny
wniosek
Prezydentowi
RP, a dopiero
to uruchamia
powołanie przez
Prezydenta
Rzeczypospolitej
Polskiej
zawnioskowanego
kandydata na
stanowisko
sędziego. Tak,
jak Rada nie
może
samodzielnie
powołać
sędziego, tak
samo Prezydent
nie może
powołaniem
zastąpić
czynności Rady
w procesie
nominacyjnym.

Skoro zatem od
wejścia w życie
nowej ustawy o
KRS (17 stycznia
2018 r.), ze
względu na brak
niezależności
oraz sposób
wyłonienia
członków KRS,
Rada nie jest
organem
tożsamym z
określonym w

art. 187 ust.
1 Konstytucji
RP, pierwszy
etap procesu
powoływania
sędziów jest
systemowo
ułomny, to taki
stan rzeczy
przekłada się na
nieodwracalną
wadliwość
całego procesu
nominacyjnego.
W tym stanie
rzeczy
powołanie
dokonane jest
wprawdzie przez
organ
uprawniony, ale
na wniosek
organu
nieuprawnionego,
co decyduje o
przeprowadzeniu
procesu
nominacyjnego
w warunkach
łamiących prawa
podstawowe.

Należy na koniec
podkreślić, że
stanowisko
powyższe w
żadnej mierze
nie zastępuje
ustawodawcy w
rozwiązaniu
ustrojowego
problemu
określenia
statusu sędziego
w związku z
powołaniem na
stanowisko
sędziego Sądu
Okręgowego
Warszawa-

Praga w
Warszawie na
skutek
rekomendacji
KRS w kształcie
po nowelizacji
wprowadzonej
ustawą z dnia
8 grudnia 2017
r., a jedynie
sprowadza się
do przyjęcia,
że systemowa
wadliwość
procesu
powołania
rzutująca na
ocenę wątpliwej
instytucjonalnej
niezawisłości tak
powołanego
sędziego,
prowadzi w
przedmiotowych,
indywidualnych
okolicznościach
również ze
względu na
wątpliwość
niezależności
indywidualnej,
do naruszenia
standardu
niezawisłości i
bezstronności
sądu z udziałem
Pani sędzi, a sąd
tak
ukształtowany
nie zapewnia
skutecznej
ochrony sądowej
stronie.

Obowiązkiem
sądu
odwoławczego
jest natomiast
dbałość o to,
aby decyzje

wydane przez sąd nie mogły być podważane ani w krajowym, ani w międzynarodowym porządku prawnym, co w badanych realiach implikuje wydanie orzeczenia kasatoryjnego w instancji odwoławczej.

Z tych wszystkich przyczyn, wobec stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie zapadło w warunkach, o jakich mowa w art. 439 § 1 pkt 2 kpk, poddane kontroli odwoławczej postanowienie należało uchylić a sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przez sąd należycie obsadzony.

5.
ZSTRZYGNIECIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO

5.1.
Utrzymanie w

<i>mocy wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
1.	Przedmiot utrzymania w mocy		
Zwięzłe powodach utrzymania w mocy			
<i>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięzłe powodach zmiany			
<i>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
<i>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</i>			
1.1.	Nienależyta obsada Sądu I instancji który wydał	# art. 439 k.p.k.	

		zaskarżony wyrok.		
Zwiąże powodach uchylenia	o			
Jak wyżej.				
2.1.		Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże powodach uchylenia	o			
3.1.		Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	o i ze			
4.1.			# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże powodach uchylenia	o			
5.3.2. Zapatrywania prawne	i			

wskazania co do dalszego postępowania		
Sąd I instancji rozpozna sprawę ponownie w należytym składzie – z udziałem sędziów zdolnych tworzyć niezależny i bezstronny sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu konstytucyjnym, traktatowym oraz konwencyjnym.		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II.	zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. D., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 600 zł podwyższoną	

	o 23% VAT tytułem opłaty za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym przed Sądem Apelacyjnym.
7. PODPIS	
Dorota Tyrała Ewa Leszczyńska- Furtak Ewa Jethon (zdanie odrębne)	

1.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	w całości		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

II AKa 26/24 SSA Ewa Jethon

Uzasadnienie złożonego zdania odrębnego od wyroku w sprawie II AKa 26/24 z dnia 16 października 2023 r.

W mojej ocenie brak jest podstaw do stwierdzenia bezwzględnej przesłanki odwoławczej, określonej w ar. 439§1 pkt 2 k.p.k.

Faktem jest, że wyrok w sprawie zapadł z udziałem sędziego SO Ewy Grabowskiej, powołanej na to stanowisko w procedurze nominacyjnej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018r. poz. 3 ze zm.

Według orzeczeń krajowych i orzeczeń trybunałów międzynarodowych dopuszczalne jest badanie niezawisłości i bezstronności sędziów, powołanych na stanowiska sędziowskie w procedurze nominacyjnej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w 2017 r. Zauważyć należy, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 23.01.2020 r., stanowiącą wykonanie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 roku w sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.”

Wprowadzone przez Sąd Najwyższy uchwałą z 23.01.2020 r. kryteria oceny nienależytej obsady sądu odwołują się do badania niezawisłości i bezstronności sędziego nie tylko w perspektywie przebiegu procesu nominacyjnego, ale również w okolicznościach danej sprawy.

Sędzia Ewa Grabowska uzyskała pierwszą nominację na sędziego na wiele lat przed ukształtowaniem w 2017 r. Krajowej Rady Sądownictwa. Jako sędzia orzeka od około 20 lat. Trzeba zauważyć, że dotąd nie zmieniły się kryteria, które pozwalają kandydować także na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego po 10 latach służby, niezależnie od tego,

czy kandydat uprzednio był sędzią sądu okręgowego, nie przywrócono bowiem poprzedni obowiązujących kryteriów. Z dołączonej informacji wynika, że Sędzia Ewa Grabowska nie zgłosiła się na takie stanowisko.

Nie twierdzono żadnej okoliczności, która podważałaby apolityczność, czy jakiegokolwiek rodzaju zaangażowanie tego sędziego.

Skład sądu, w którym orzekała sędzia pod przewodnictwem SSO Joanny Zaremby, jednocześnie referenta tej sprawy, powołanej na stanowisko sędziego sądu okręgowego przez poprzednią KRS, nie kwestionował udziału SSO Ewy Grabowskiej.

Również strony postępowania nie zgłosiły w tym zakresie zastrzeżeń, nawet na etapie postępowania apelacyjnego po uprzedzeniu o analizowanej okoliczności.

W mojej ocenie, brak jest też w realiach tej sprawy, w powiązaniu z opisaną procedurą nominacyjną, takich okoliczności, których funkcją byłoby stwierdzenie bezwzględnej przesłanki odwoławczej, określonej w art. 439§1 pkt 2 k.p.k.